



HORYZONTY STAWIGUDY



NR 7 (16) • CZERWIEC • 2018

ISSN 2543-473X

Tłum widzów „Pod Brzozą”

Już po raz trzynasty Bartąg gościł teatry i tłum wiernych widzów na Festiwalu Teatrów Amatorskich „Pod Brzozą”



Gościenna scena Teatru pod Brzozą

W piękne słoneczne popołudnie 16 czerwca 2018 roku wśród brzozy, kwitnącego rzepaku i rzeki na plenerowej scenie i na łące odbyła się teatralna uczta.

Scenę dziecięcą reprezentowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rusi z barwnym spektaklem „Słowik” oraz tanecznie - warmińsko przedszkolaki z Bartąga -laureaci Przeglądu Tańców Regionalnych. Nie spodzianką i cudowną zabawą dla publiczności i samych aktorów był spektakl „Rzepka” J.Tuwima w wykonaniu rodziców przedszkolaków przygotowany pod okiem E.Baniak i M.Cichej.

Kiedy dzieci zostały zaproszone przez szcudlarzy z Grupy La Truppa ze Szczytna na łąkę do zabawy

i na zajęcia cyrkowe, scena pod brzozą otworzyła się na przepiękne spektakle dla dorosłej widowni.

Gościliśmy w tym roku teatry z Kielc, Grazym, Piecek, Olsztyna i oczywiście gospodarzy Festiwalu - Teatr Prawie Dorosły z Bartąga.

W przerwach między spektaklami można było w klimacie lat dwudziestych, trzydziestych, przy dźwiękach piosenek Hanka Ordonówny wypić kawę serwowaną przez panie w urokliwych sukienkach z tej epoki. I tak wszyscy wiedzieliśmy, że choć przebrane, to były to dziewczyny z przedszkola w Bartągu, które zawsze dbają kulinarnie i nie tylko o teatralnych gości.

Organizatorem tego wydarzenia jak co roku miejscowe Stowarzyszenie Teatr Prawie Dorosły, Wójt Gminy

Stawiguda Irena Derdoń - przy nieocenionym wsparciu Przedszkola w Bartągu na czele z gościenną i wspierającą wszelkie inicjatywy dla środowiska - dyrektor Katarzyną Wysocką oraz Witolda Lubowieckiego - dyrektora GOK w Stawigudzie.

Teatralne wrażenia po spektaklach zakończył przepiękny koncert aktorki, piosenkarki - Marty Andrzejczyk, który był poetyckim podziękowaniem dla naszej wierniej publiczności.

Lubimy bardzo te nasze spotkania teatralne w Bartągu. Do zobaczenia za rok.

A tymczasem Teatr Prawie Dorosły można zobaczyć 22 lipca b.r. podczas Wioski Teatralnej w Węgajtach. W październiku natomiast zapraszamy na premierę nowego spektaklu „Love Story” wg W. Szekspira w reż. A.Reimus-Knezevic.

XXXV FESTYN GMINNY
STAWIGUDIADA 2018
14 LIPCA
boisko sportowe w Stawigudzie
Prowadzący: Maciej Gasiorek

14 lipca - sobota
10.00 TURNIEJ SZÓSTEK PIŁKARSKICH O PUCHAR WÓJTA GMINY STAWIGUDA
14.00 BLOK ATRAKCJI DLA NAJMŁODSZYCH
- BAŃKI MYDLANE, WODNE KULE (rzut do celu) itp.
14.30 POKAZY ŁUCZNICZE - NAUKA STRZELANIA, MINI ZAWODY DLA PUBLICZNOŚCI - WARMIŃSKA GRUPA ŁUCZNICZA
15.15 ZABAWA Z KRASNAŁEM PIKSELEM cz.I
16.00 „CO NAM W DUSZY GRA” - ZESPÓŁ „KOSEJDER”
16.30 KONCERT ZESPOŁU „BASTA”
17.45 ZABAWA Z KRASNAŁEM PIKSELEM cz.II
18.30 „LETNIE PIOSENKI” - PIOTR RAY Z ZESPOŁEM
19.00 UROCZYSTE OTWARCIE FESTYNU
19.20 OLIMPIADA RODZINNA - MACIEJ GASIOREK
20.00 KONCERT ZESPOŁU „TRZY GITARY”
21.30 GWIAZDA FESTYNU - ZESPÓŁ „SKANER”
22.45 POKAZ SZTUCZNYCH OGNI
23.00 DYSKOTEKA „POD GWIAZDAMI” prowadzi DJ TICO

SKANER
BASTA
TRZY GITARY
PIOTR RAY
KRASNAŁ PIKSEL

PARTNERZY I SPONSORZY:
PLEJADA, ZOOK, WORD, WO24.pl, Warmińska, WIEŚCI Z BARTĄGI, PATRONAT MEDIALNY: TVP 3 OLSZTYN, Olsztyn.com.pl, HORYZONTY STAWIGUDY

W NUMERZE

650 lat Dorotowa

Obchody 670 lecia Dorotowa, połączone z Festynem Parafialnym Parafii Bł. Doroty z Mątów odbyły się 16 czerwca 2018r.

Czytaj na str. 3

Przeżyli razem już pół wieku!

12 czerwca br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Stawigudzie odbyła się uroczystość obchodów Złotych Godów mieszkańców naszej gminy. Piękny jubileusz w cudownej oprawie przyjęcia weselnego na długo pozostanie w pamięci zaproszonych gości..

Czytaj na str. 5

Wiatr w żagle i puchary dla zwycięzców

XI Regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Wulpińskiego na stałe wpisały się w kalendarz najciekawszych imprez naszej gminy i są bardzo popularne wśród żeglarzy i kibiców.

Czytaj na str. 7

TasBike – pracownia renowacji i serwisu rowerów

U kogoś czy na własny rachunek?..., czyli rozmowy z lokalnymi przedsiębiorcami. W tym numerze rozmawiamy z Piotrem Tutką z TasBike.

*Czym zajmuje się Pana firma?

- TasBike to serwis i pracownia renowacji rowerów. Na co dzień oczywiście można u nas naprawić rower, ale też można oddać rower do renowacji odnowy lub poważniejszej budowy. Zajmujemy się nadawaniem nowego życia rowerom - tym dawno zapomnianym, które z jakiegoś powodu nasi klienci chcą odnowić i dalej użytkować. Na zamówienie budujemy rowery od podstaw, tak aby każdy mógł się chwalić swoim jedynym wyjątkowym rowerem!

*U kogoś czy na własny rachunek? Pan zdecydował, że na własny, dlaczego?

- Nie ma dobrej odpowiedzi, a w obu wariantach jest zawsze dużo pracy. Pracowałem przez wiele lat dla kogoś, ale człowiek ma wewnętrzną potrzebę posiadania czegoś własnego. Czegoś pod czym może się podpisać, czegoś co może po sobie zostawić - lubimy wyzwania. Lubimy się sprawdzać w pracy dla kogoś. Jest to prostsze, ktoś wydaje ci polecenia, ktoś trochę ciebie pilnuje, ktoś wymaga, ktoś oczekuje, ktoś też płaci zawsze regularnie tyle samo. We własnym biznesie jest trochę inaczej, sam musisz się pilnować, sam musisz kontrolować, sam musisz na siebie zarobić nie zawsze tyle ile byś chciał. Nigdy też nie masz pewności, czy zawsze będziesz miał zapłacone i czy będziesz miał na opłaty. Różnica jednak jest taka, że realizujesz swój plan czegoś własnego czegoś twojego ze wszystkimi tego konsekwencjami na pełnym ryzyku.

*Czy początki były trudne?

- Zakładanie własnego biznesu to pytanie mniej więcej tak samo jak zasada, że woda jest mokra, ale są też wyjątki. W moim przypadku nie były trudne,

były angażujące, były przyjemne, były pełne euforii i nadziei, pełne pracy, ale pracy się nie boję. Dlatego uważam że nie były trudne, trudno było później, trudno jest utrzymać ciągłość, regularnie zarabiać, zderzyć się z rzeczywistością. Dlatego uważam, że początki są w tym wszystkim najfajniejsze. To energia, nadzieja, optymizm i bezkrytyczna wiara w to, że się uda. Początki nie są trudne.... początki są najfajniejsze.

*Skąd pomysł na biznes?

- Jak większość tego typu pomysłów ten również zrodził się z własnych potrzeb i pasji. Z potrzeb, których nie można było zrealizować w danym mieście, czy w danym miejscu i z pasji, która towarzyszyła mi od wielu lat i w końcu mogła zamienić się w biznes. Pomysły są często powodowane też inspiracją, tym co widział się gdzieś za granicą, tym, co usłyszałeś, przeczytałeś w książkach. W moim przypadku było to absolutnie połączenie realizacji własnych potrzeb, jak mi się zdawało również potrzeb klientów, jak również słabości do dobrej kawy, rowerów, designe'u i sztuki...

*Jakie są niezbędne cechy charakteru przedsiębiorcy?

- Nie ma jednego, ani nawet zbioru cech, którymi jasno, zero-jedynkowo można by określić przedsiębiorców, ale jest takie powiedzenie, że ludzie na takich stanowiskach jak np. właściciele firm, tak zwani przedsiębiorcy, na pewno muszą charakteryzować się tym, że w odróżnieniu od specjalistów w danej dziedzinie muszą po trochu znać się na wszystkim. Jeśli ma szczęście towarzyszą mu eksperci w firmie, którzy znają się bardzo dobrze na czymś konkretnym. Oczywiście można w nieskończoność wymieniać cechy dobrego przedsiębiorcy, pewnie pracowitość

i wytrwałość to podstawowe cechy. Kolejne to odwaga, umiejętność przewidywania, elastyczność i wiele wiele innych. Najważniejsze jednak wydaje mi się połączenie wiedzy eksperckiej z prawdziwą pasją do ludzi, do klientów, do prowadzenia biznesu, do życia.

*Jakie wykształcenie jest potrzebne, aby założyć własną firmę?

- Dziś ciężko mówić o tym jak wielkie znaczenie ma wykształcenie. W zależności od biznesu jaki się prowadzi, takie wykształcenie będzie nam potrzebne. Przy tym podstawowym biznesie, tak zwanym „małym biznesie”, nie ma to może większego znaczenia, przy dużym zapewne większe. Wiedzę w zakresie ekonomii, przepisów, mechanizmów rynkowych czy chociażby zarządzania, można zdobyć poprzez doświadczenie. Na przykład pracując w innych organizacjach. Trzeba przy tym pamiętać, że dziś wiedza jest ogólnie dostępna, a fachowcy, z którymi pracujemy dają nam wsparcie merytoryczne. Jeśli jednak zamierzamy poważnie podejść do tematu, chcemy inwestować poważnie nasze środki, warto jednak mieć wykształcenie kierunkowe, które pozwoli nam dobrze przygotować się do tego typu decyzji.

*No właśnie - pieniądze – skąd je wziąć i jak zainwestować?

- Z pierwszymi zarobionymi pieniędzmi, które zamierzamy przeznaczyć na inwestycje, nie ma problemu, wystarczy tylko, albo ciężko pracować, albo wygrać w totka, albo odkładać, albo ukryć pierwszy milion. Jak mówi stara zasada: tak czy inaczej, „żeby wyjąć, trzeba najpierw włożyć”. Więc nawet jeżeli to jest mały biznes, podstawowe środki pewnie będą potrzebne, z drugiej strony można otworzyć mały interes w inter-

niecie, a już okazuje się, że aż tak wielkie środki nie są potrzebne. Znam osobiście przykłady biznesów, które zaczynały w sposób wirtualny, oferując rzeczy, których tak naprawdę nie miały. A kapitał zaczął się namnażać z czasem. Ryzykowne, ale możliwe. Nie twierdzę że to jest dobre i mądre. Twierdę tylko, że różne są zasady co do startowania, jeżeli chodzi o finanse, to do ich pozyskiwania sposobów jest mnóstwo.

*Co to znaczy „dobry pracodawca”?

- Dziś mówi się o tym, że mamy czasy pracownika, a nie pracodawcy. Oznacza to, że coraz trudniej o dobrego pracownika z racji na ostatnie wydarzenia na rynku pracy: 500+, eksperci z Polski, którzy pracują za granicą. To wszystko powoduje, że pracodawca na rynku stał się pewnego rodzaju atrakcją. Dobry pracodawca w dzisiejszych czasach to już coraz częściej przypadek. Wypłacalny, obiektywny, stały, regularny, rozwojowy, dbający nie tylko o swój, ale też o interes pracownika. Rozwijający jednocześnie biznes i swój zespół, słuchający swoich pracowników, sprawiedliwy, ale surowy doceniający, premiujący, słuchający, jednocześnie podchodzący z pokorą.

*Czy czuje się Pan „wypalony” zawodowo?

- Aktualnie prowadzę potężny dział marketingu w jednej z największych organizacji handlowych w branży odzieży i obuwiu. Zarządzam kilkudziesięcioma osobami, czterdziestoma sześcioma sklepami stacjonarnymi, kilkunastoma portalami internetowymi, całą grupą social mediów. W naszym portfolio znajduje się kilkadziesiąt marek naszych dostawców i partnerów. Poruszamy się w kategorii sportowej, ale również streetwear i lifestyle. Jak mawia klasyk: marketingowiec pracuje 24 h na dobę i to jest właśnie moja codzienność.



Odrestaurowany rower gotowy dla klienta

Niezwykle wymagająca, ale dająca niezwykłą satysfakcję, co najważniejsze w tym wszystkim siłę i energię. To daje mi mój zespół i cała moja rodzina, która pozwala mi tak intensywnie pracować. Mam 45 lat i od ponad 25 pracuję zawodowo, bardzo intensywnie. Średnia wieku mojego zespołu to około 25 lat, mam tę wspaniałą trójkę dzieci, a mój najmłodszy syn ma dziewięć miesięcy, mam też kilka pasji i kilkanaście zostawionych - te, na które już nie znajduję czasu. Mam nadzieję że odpowiedziałem w ten sposób na pytanie czy czuję się wypalony.

*Czy gmina Stawiguda sprzyja przedsiębiorcom?

- Nie wiem, czy gmina Stawiguda sprzyja przedsiębiorcom, ale wiem że jest bardzo dobrze postrzegana. Obserwując to, co dzieje się w gminie, uważam że jest jak najbardziej otwarta, myślę jednak, że powinna wychodzić z większą inicjatywą, ale nie mnie to oceniać. Z mojej strony wygląda to bardzo dobrze, a ponieważ nie prowadziłem biznesu bezpośrednio na terenie gminy Stawiguda pozwolę sobie zdawkowo odpowiedzieć na to pytanie.

*Uważa się Pan za „człowieka sukcesu”?

- Sukces jest tak trudny do określenia, jak znalezie-

nie Yeti, o którym wszyscy mówią, ale nikt do nie widział. Jestem człowiekiem poszukującym, dlatego uważam, że pełny sukces jeszcze przede mną. Każdego dnia myślę że zaliczam jakiś sukces, każdego dnia też spotykam się z porażką albo wątpliwościami. Mam takie powiedzenie na swój temat, że największym moim sukcesem jest moment, kiedy inspirując kogoś do działania, wywołuje u niego efekt lekkiego uśmiechu w kąciку ust. To mnie utwierdza w przekonaniu że jestem potrzebny i ciągle robię dobrą robotę. Czasami muszę podejmować trudne, być może niewygodne decyzje dla mnie i dla innych. Jednak mam moje małe sukcesy, każdy z nich codziennie napędza mnie do działania. Szczerze mówiąc na pytanie czy czuję się człowiekiem sukcesu wolę odpowiedź, mały sukces każdego dnia jest więcej wart niż poczucie bycia człowiekiem sukcesu.

*Jakie rady chciałby Pan przekazać „świeżym przedsiębiorcom”?

- Moja rada dla młodych przedsiębiorców: Ciężko pracuj i niczego sobie nie obiecuj, i miej zawsze plan na najgorszy scenariusz. Wszystko może się udać!

*Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał
Mikołaj Łabanowski

Obchody 650-lecia Dorotowa

W dniu 16 czerwca 2018r na terenie placu rekreacyjnego w Dorotowie, Sołtys z Radą Solecką, przy współdziałaniu Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Dorotowa, zorganizowali obchody 670 lecia Dorotowa, połączone z Festykiem Parafialnym Parafii Bł. Doroty z Mątów.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą celebrowaną przez ks. Proboszcza Parafii w Dorotowie Piotra Srogę. W trakcie Mszy świętej uhonorowano najstarszą mieszkankę Dorotowa Marię Dulę urodzoną w 1922 roku. Okolicznościową statuetkę, list gratulacyjny, upominek i kwiaty przekazali Wójt Gminy Stawiguda Irena Derdoń, Sołtys Dorotowa Władysław Traskowski oraz Radny Gminy Stawiguda Sławomir Filipowicz. Gratulacje i podziękowania za zaangażowanie w życie parafii złożył także ks. Proboszcz Piotr Sroga.

Dalsze uroczystości kontynuowano na terenie placu rekreacyjnego w Dorotowie. Po odczytaniu przybyłym mieszkańcom historii powstania w dniu 29 grudnia 1348 roku Dorotowa, przystąpiono do wręczenia statuetek „Skalarów Dorotowa” Przyjaciółom miejscowości, wspierającym jej rozwój.

Statuetki wręczone przez Sołtysa Dorotowa i serdeczne podziękowania otrzymali Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezina w podziękowaniu za pozyskanie środków zewnętrznych na budowę pomostu w Dorotowie. Statuetkę odebrała Wicemarszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Wioletta Ślaska-Zyśk. Kolejny „Skalar Dorotowa” trafił do Wójta Gminy Stawiguda Ireny Derdoń w podziękowaniu

za bieżącą współpracę i zrozumienie inicjatyw lokalnych, a także wsparcie w realizacji zamierzonych planów Sołectwa Dorotowo. W podziękowaniu za okazane wsparcie oraz zrozumienie potrzeb w przygotowaniu obchodów 670-lecia Dorotowa skalary Dorotowa otrzymali Tadeusz Gałązka, Kazimierz Jabłoński, Jakub Masiewicz oraz Ewa Bartkowska. Za wieloletnie wspieranie inicjatyw lokalnych mieszkańców Dorotowa, okazywanie przyjaźni i pomocy w realizacji planów Sołectwa Dorotowo Skalar Przyjaciół Dorotowa trafił do rąk Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Stawigudzie Marcina Michałkiewicza. Statuetką wyróżniony został także Łukasz Kamiński w podziękowaniu za umiejętność skupienia wokół siebie grupy mieszkańców, aktywizujących się w celu odtworzenia funkcjonalności jeziora Kiepijka. Nagrodzony został także Marek Eljasik Prezes Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Dorotowa za stwarzanie możliwości realizacji celów i planów mieszkańców Dorotowa oraz warunków do pozyskania środków zewnętrznych umożliwiających realizację bieżących inwestycji Sołectwa Dorotowa jak boisko do siatkówki, plac zabaw.

W tym miejscu wspomnieć należy o mieszkance Dorotowa Monice Krzywickiej, której zdolności organizacyjne doprowadziły do pozyskania pełnej kwoty środków na boisko do siatkówki oraz znacznej części na plac zabaw dla dzieci, zlokalizowany w tej części wioski. Podkreślić należy także wkład ks. Proboszcza Piotra Srogę, który w 2015 roku przekazał nieodpłatnie kilka palet kostki brukowej, którą dziś wyłożona jest wiata oraz grill. Prace związane z posadowieniem



Uroczyste otwarcie nowego pomostu w Dorotowie

obiektów na terenie placu rekreacyjnego w dużej części realizowane były samodzielnie przez mieszkańców zarówno rdzennej części Dorotowa, jak również przyległych Osiedla Wierzby i Osiedla Wichrowe Wzgórze, z ich liderami Łukaszem Kamińskim, Staszkiem Pradoniem czy Waldemarem Końpą i Ryszardem Krzywickim.

Kolejnym etapem oficjalnej części obchodów było uroczyste otwarcie nowo wybudowanego pomostu w Dorotowie. Otwarcia pomostu poprzez przecięcie wstęgi, dokonali Wicemarszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Wioletta Ślaska-Zyśk, Wójt Gminy Stawiguda Irena Derdoń, Przewodniczący Rady Gminy Stawiguda Grzegorz Wiczorek, Sołtys Dorotowa Władysław Traskowski oraz Radny Gminy Stawiguda Sławomir Filipowicz.

W dalszej części obchodów bawiliśmy się z zespołem FUN TOM, pozna-

waliśmy tajniki rycerskiego miecza przekazywane przez członków Bractwa Rycerskiego Konwentu Świętego Piotra w Olsztynku. Festyn był także okazją do budowania więzi międzyludzkich mieszkańców oraz zapoznania z zasadami bezpieczeństwa przekazanymi

przez obecnych policjantów Komisariatu w Olsztynku z Komendantem podkom. Januszem Wirchanowiczem, strażaków OSP Stawiguda z Prezesem dh. Marcinem Michałkiewiczem. Dzieci zwiadały także przygotowane stoisko Lasów Państwowych, poznając

zasady bezpieczeństwa w czasie okresu wakacyjnego w lesie.

Konkursy aktywności ruchowej dla przybyłej dość dużej grupy dzieci organizowała Agnieszka Klinicka, mieszkanka Osiedla Wierzby. Dzieci otrzymały drobne upominki i nagrody.

HISTORIA DOROTOWA

Przed niespełna 670 laty, 29 grudnia 1348 roku Kapituła Katedralna we Fromborku nadała sześciorcusom majątki pięciowłokowe. Otrzymali je: pierwszy i drugi o powierzchni pięciu włók Tusir, trzeci – dwaj gospodarze Heinrich i Mikołaj, czwarty Dorth, od którego imienia wieś przyjęła nazwę, piąty Kanyen i szósty – Jan. Każdego z nich zobowiązano do opłacenia rocznego czynszu w wysokości 30 marek, ale przez pierwsze 5 lat byli zwolnieni z opłaty. Mieli oni obowiązek zapewnić z każdego 4 włók jednego wojownika z koniem i z pełnym wyposażeniem oraz nakaz umocnienia folwarku. Wieś nie miała sołtysa, ale znajdowała się w niej karczma. W 1480 roku w Dorotowie z 27 włók nadanych aż 12 leżało odłogiem.

Od początku przez 648 lat wieś z Bartązkim, Gągławkami, Jarotami, Linowem, Majdami, Rusią, Tomaszkiem należała do Parafii Bartąskiej, gdzie pierwszym proboszczem był ks. Dithmarus. W okresie zaboru Warmii w 1772 roku gospodarstwa w Dorotowie posiadali pełniący urząd sołtysa Jakub Sander, Kazimierz Ocenbach, Bernard Nowak, Jakub Materna, Jerzy Jerek, Marcin Tonik, Jan Bauchrowicz, Jan Kłobukowski i Jan Kolaczek. Chłopi z Dorotowa mocno odczuli przemarsz wojska Napoleona. Francuzi rekwirowali dobytek i siłą wymagali furazhu dla koni, a jeśli chłopi odmawiali, to zagrody puszczali z dymem. W przeszłości musiał tedy przechodzić szlak handlowy, łączący południe Europy z Bałtykiem, bo w 1874 roku koło Dorotowa odkopano skarb w postaci 1750 srebrnych i złotych monet rzymskich. Szkoła w Dorotowie powstała w końcu XVIII wieku. Około 1890 roku w Dorotowie nauczano w szkole wyłącznie po niemiecku. W marcu 1920 roku w Dorotowie było 54 polskich dzieci i 49 dzieci niemieckich. W 1935 roku do dwuklasowej szkoły niemieckiej uczęszczało 111 dzieci. Nauczali w niej Artur Rohe, Otto Zaremba, Antoni Keuchel wraz z żoną z domu Zerkon. Po drugiej wojnie światowej, już 6 maja 1945 roku doszło do otwarcia polskiej szkoły. Uczęszczało do niej 61 dzieci a w 1949 roku 79 dzieci. W 1996 roku szkoła została zamknięta. Odtąd dzieci dowożone są do szkoły podstawowej w Stawigudzie. Jeszcze w 1861 roku po polsku mówiący Warmiacy stanowili w Dorotowie większość. Było ich wtedy 232, a posługujący się niemieckim – 23 osoby. Pośród 255 mieszkańców było zaledwie 4 ewangelików. Latem każdego roku liczba przebywających w tej wsi powiększa się prawie czterokrotnie. Obecnie w Dorotowie zamieszkuje 386 osób.

Opracowano wg książki „Dorotowo nad jeziorem Wulpińskim” autor Jan Chłosta, Wydawnictwo Agencja WIT Witold Mierzejewski Olsztyn 2008, ISBN 978-83-89741-74-5.

997

Od dnia 6 czerwca 2018 r. wszystkie połączenia na numer alarmowy 997 w województwie warmińsko-mazurskim będą obsługiwane przez Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Olsztynie



Bartąg „Na ludowa nutę”



Młodzi artyści z przedszkola w Bartągu

Dziewięć z Przedszkola w Bartągu wzięły udział w konkursie tańca ludowego i zagranicznego „Na ludowa nutę” organizowanego przez Niepubliczne Przedszkole Nutka oraz Stowarzyszenie Twórczy Nauczyciel. Patronatem honorowym był Prezydent Miasta Olsztyn Piotr Grzymowicz. Do konkursu przystąpiło 14 przedszkoli z naszego regionu. Przedmiotem konkursu był jeden

taniec ludowy, jeden taniec europejski lub wiązanka tańców ludowych. 21 kwietnia w budynku Auditorium Maximum w Olsztynie odbyła się uroczysta gala, podczas której wyróżnione przedszkola zaprezentowały swoje umiejętności taneczno - wokalne. Przedszkolaki z Bartąga zajęły II miejsce. Dzieci otrzymały pamiątkowy dyplom oraz w nagrodę wycieczkę do parku rozrywki Warmiolandia.

Baby Ruśkie + 2 Promile podbijają serca słuchaczy

*** Czy pamiętacie kiedy pojawił się pomysł powstania zespołu?**

- Pamiętam jak przed I Rusiową nocą Świętojańską (2016 r.) narodził się pomysł napisania słów do tradycyjnej przyśpiewki i zaprezentowania jej przez członkinie koła gospodyń wiejskich „Baby Ruśkie”. Występ został ciepło przyjęty przez uczestników imprezy. Wtedy jednak nie myślałyśmy jeszcze o utworzeniu zespołu. Dopiero po Dożynkach w Olsztynie postanowiłyśmy, aby śpiewać. Największym wyzwaniem było znalezienie akompaniatora. Był chętny z akordeonem, ale życie zawodowe nie pozwalało mu na regularne próby z nami. Po wielu zawirowaniach udało się. Powstanie zespołu „Baby Ruśkie + 2 promile” stało się faktem (promile były dla żartu, ale się przyjęły).

*** Jaki mieliście pomysł na zespół? Czy to co teraz robicie to realizacja tego pomysłu?**

- Z początku zaczęliśmy od znanych piosenek - przyśpiewek biesiadnych. Wychodziło to nam całkiem niezle. Przychylnie komentarze po występach dla naszej lokalnej społeczności, mobilizowały nas do nauki coraz to nowych piosenek. W repertuarze mamy współczesne, znane piosenki oraz szanty, bo ponad połowa zespołu żegluj, a także kolędy. Gdy Ewa zaproponowała, abyśmy zaśpiewali piosenki po warmińsku, pukaliśmy się w czoło - jak to śpiewać, gdy nie radzimy sobie z przeczytaniem



Baby Ruśkie na tegorocznej Kuriantce

tekstu! Spróbowałyśmy jednej piosenki z płyty „Stoi łosek kele drogi” zespołu „Babszty!” - i wyszło. Opracowanie aranżacji do pozostałych utworów pozwoliło, abyśmy się wyróżniali na tle innych, podobnych zespołów. Według maskmy koła - Łączy nas nowoczesność i tradycja, śpiewamy tradycyjne utwory w nowoczesnej aranżacji.

*** A zatem jakie plany na przyszłość?**

- Zastanawiamy się, co zaśpiewamy na kolejnej Rusiowej Nocy Świętojańskiej. Bardzo chcielibyśmy opracować warmińskie piosenki z oryginalnego starego śpiewnika, który jest w naszym posiadaniu. Jest to nie lada wyzwanie i znając nasze samozaparcie może z tego powstać coś bardzo interesującego - ale o tym sza!

*** Jesteście wszyscy ludźmi zapracowanymi, macie rodziny- czy trudno jest to pogodzić z próbami, koncertami, czy pochłania**

wam to dużo czasu?

Całe szczęście mamy wsparcie naszych drugich połówek w każdej dziedzinie naszej działalności, a to nie tylko śpiew, ale i organizacja różnych przedsięwzięć dla społeczności Rusi i nie tylko. W sezonie bierzemy udział w różnych festynach, aby zimą móc organizować spotkania integracyjne. Jest to niezmiernie czasochłonne i męczące, ale satysfakcja, jaką po tym wszystkim odczuwamy, daje nam siłę na następne wyzwania. Nasze cotygodniowe wtorkowe spotkania na próbach, choć bardzo męczące, bo trwają od godziny 19 do 22, dają nam dużo radości z możliwości wspólnego śpiewania, a czasem po prostu poplotkowania. Dobre recenzje po każdym z występów dają siłę do dalszej pracy.

*** Czy uważacie, że odnieśliście sukces?**

- Patrząc na te 2 lata naszej działalności, to jak się rozwi-

nęliśmy, będąc amatorami bez wsparcia profesjonalistów - bo na to nas niestety nie stać, możemy chyba uznać, że osiągnęliśmy sukces. TAK Z PEWNOŚCIĄ OSIĄGNIĘLIŚMY SUKCES - czego jednym z przejawów jest ten artykuł ;)

*** Co czujecie kiedy stoicie na scenie - jest trema?**

- Jest trema, ale tylko na początku - bo jak to będzie, czy się zgramy itp. Na scenie odczuwamy wielką satysfakcję pomieszaną ze stresem i euforią. Po ostatnim występie na III Rusiowej Nocy Świętojańskiej - „dostaliśmy skrzydeł”.

*** Gdzie będzie Was można wkrótce zobaczyć?**

- Dostaliśmy zaproszenie do wzięcia udziału w II Festiwalu Piosenki Ludowej i Biesiadnej „U Noju Na Warmiji”, który odbędzie się 21 lipca w Gietrzwałdzie. Zaprezentujemy tam nasze warmińskie piosenki. Zapraszamy na nasz koncert.

112 Centrum Powiadomienia Ratunkowego
BEZPŁATNY NUMER ALARMOWY

Jak wezwać pomoc?

1. OKREŚL MIEJSCE ZDARZENIA

Przedstaw się i podaj lokalizację: • numer i odcinek drogi • najbliższe skrzyżowanie • nazwę ulicy • numer budynku/piętro • numer mieszkania • charakterystyczne szczegóły otoczenia

2. OPISZ ZDARZENIE

• rodzaj zdarzenia • liczbę osób poszkodowanych • stan poszkodowanych • możliwe dalsze skutki zagrożenia

3. OCENIĆ STAN OSOBY POSZKODOWANEJ

• przypuszczalny wiek • płeć • stan przytomności • oddech • tętno (akcja serca) • krwawienia • złamania • inne urazy

4. ZASTOSUJ SIĘ DO PODAWANYCH POLECEŃ

⚠ NIGDY NIE ODKŁADAJ SŁUCHAWKI JAKO PIERWSZY

Jest takie miejsce... w Stawigudzie

W cieniu drzew w centrum Stawigudy znajduje się neogotycka kaplica ewangelicka. Jej początki datowane są na 1897r., w 1991r. została wpisana do rejestru zabytków. Przed wojną służyła ewangelickiej części społeczności jako miejsce kultu i pochówku. Po roku 1945 pozostała opuszczona. Dzisiaj zniszczona i opuszczona czeka na swój czas. 15 czerwca z inicjatywy Klubu Szczęśliwego Człowieka czyli miejscowych seniorów.

Gminny Ośrodek Kultury, Gmina Stawiguda, Sołectwo i społeczność Zespołu Szkolno - Przedszkolnego wspólnie zajęli się porządkowaniem terenu przy zabytkowej kaplicy. Teren został uporządkowany, trawa wykoszona, liście zgrabione. Oczyszczone zostały również groby oraz uporządkowane wnętrza zabytkowego budynku. Na podsumowanie akcji doskonale wpisuje się hasło „Razem możemy więcej”.



Seniorzy i uczniowie ZSP razem sprzątają kaplicę

Przeżyli wspólnie już pięćdziesiąt lat!



Dostojni jubileaci obchodzący Złote Gody z wójtem Stawigudy Ireną Derdoń

12 czerwca br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Stawigudzie odbyła się uroczystość obchodów Złotych Godów mieszkańców z Gminy Stawiguda. Piękny jubileusz w cudownej oprawie przyjęcia weselnego na długo pozostanie w pamięci zaproszonych gości.

Jubileaci z rąk pani Wójt Ireny Derdoń otrzymali pa-

miątkowe medale, kwiaty oraz smaczne torty okolicznościowe. Nie zabrakło także weselnego tańców przy wspaniałej muzyce na żywo w wykonaniu dyrektora naszej placówki Witolda Lubowieckiego.

Pani Naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego każdego roku zaprasza małżonków z 50-letnim stażem do wspólnych obchodów ich Złotych Godów. Jubilatów życzymy dalszych, pięknie przeży-



Zakończenie roku kulturalnego

W środę 20 czerwca 2018 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Stawigudzie odbyło się zakończenie roku kulturalnego 2017/2018.

Wakacje tuż tuż a to znak, że i w Gminnym Ośrodku Kultury w Stawigudzie kończy się kolejny rok kulturalny. Od września 2017 r. zarówno w głównej siedzibie GOK w Stawigudzie jak i w placówkach podległych tj. w świetlicy w Rusi, Tomaszowie jak również w świetlicach w Dorotowie, Gryźlinach, Pluskach oraz Bartągu odbywały się różnorodne zajęcia.

Oprócz zajęć plastycznych, muzycznych i rekreacyjnych, dzięki nowemu

pracownikowi - Lidii Milik powstały nowe spotkania dedykowane dzieciom w wieku do lat 5 realizowane pod hasłem „Kreatywny Maluch” oraz seniorom „Klub Szczęśliwego Człowieka”. Była to odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie wśród mieszkańców gminy na tego typu zajęcia.

Podczas zakończenia odbył się mini koncert przygotowany przez uczniów Dyrektora GOK Stawiguda - Witolda Lubowieckiego. Dodatkowo wystąpiły z pięknymi wierszykami dzieci biorące udział w zajęciach „Kreatywny Maluch”. Zaprezentował się również chór „Legenda” ze Stawigudy. Ponadto była to okazja do obejrzenia prac wykona-

nych podczas zajęć plastycznych.

Na zakończeniu roku kulturalnego odbyło się również rozdanie nagród z konkursu plastycznego ogłoszonego przez Gminę Stawiguda „EKOBUS- mój wymarzony autobus”. Nagrody wręczyła Wójt Gminy Stawiguda - Irena Derdoń.

Wszystkim odbiorcom zajęć i inicjatyw realizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Stawigudzie dziękujemy za uczestnictwo. Cieszymy się, że nasza oferta się powiększa i możemy wspólnie realizować ciekawe inicjatywy. Nie zwalniamy tempa już przygotowujemy propozycję na „Lipiec w GOK” a tymczasem życzymy wspaniałych wakacji.

Ewelina Sugajska
Zdjęcia: **Bogusława Masłowiecka-Miotk**
GOK w Stawigudzie



Występy wokalne dzieci uczących się pod okiem instruktorów w GOK uświetniły podsumowanie roku

Wiek Seniora – Aktywność Juniora



Wycieczka do Gdańska w ramach projektu „Wiek Seniora – Aktywność Juniora”

Od czerwca do grudnia 2018 roku Stowarzyszenie „Dajmy Szansę” realizuje projekt skierowany do seniorów naszej gminy. Osoby w wieku 55 + mogą uczestniczyć w różnych formach zajęć, takich jak warsztaty teatralne, zajęcia taneczne oraz kurs komputerowy.

Zajęcia odbywają się w Gminnym Ośrodku Kultury oraz w budynku B Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stawigudzie.

Ponadto w czerwcu uczestnicy projektu udali się na wycieczkę do Trójmiasta, gdzie mieli okazję zwiedzić Muzeum II Wojny Światowej, Stare Miasto w Gdańsku oraz katedrę w Oliwie.

Zajęcia cieszą się dużą popularnością i liczba uczestników stale rośnie. Nie mniej

każdy chętny może jeszcze dołączyć do grupy – po przerwie wakacyjnej zapraszamy ponownie na zajęcia.

Celem realizowanego projektu jest aktywizacja seniorów i wykorzystanie potencjału, jaki tkwi w tej grupie mieszkańców naszej gminy. Doświadczenie oraz wiedza osób w wieku 55 + może być wykorzystana m.in. w pracy wolontariackiej, która stanowi źródło satysfakcji oraz umożliwia poznanie nowych ludzi.

Podsumowanie projektu planowane jest na jesień - wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury zorganizowany zostanie Gminny Dzień Seniora.

Projekt współfinansowany jest przez Urząd Marszałkowski oraz Urząd Gminy w Stawigudzie.

Szczęśliwi na szlaku

W maju i czerwcu naszą gminę przemierzała spora grupa Szczęśliwych Ludzi z stawigudzkiego Klubu Szczęśliwego Człowieka. Ich celem było zapoznanie z walorami przyrodniczymi i historią naszej małej ojczyzny.

Pomysł wycieczki powstał na jednym ze spotkań z seniorami, którzy stwierdzili, że wiele lat mieszkają w gminie Stawiguda i jak dotąd nie poznali innych miejscowości gminnych. Droga od pomysłu do działania okazała się niezbyt wyboista. Gmina Stawiguda i Gminny Ośrodek Kultury zorganizował dwie wyprawy. Uczestnicy przemierzali trasę „od Rusi aż po Amerykę” oglądając piękne zabytkowe kapliczki i kościoły, ciesząc się pięknymi widokami jezior, lasów i okolicznych cudów przyrody. Dzięki opowieściom panów Andrzeja Ma-

tyśzko i Jana Mackiewicza, miejscowych pasjonatów historii naszego regionu, poznaliśmy losy tych terenów i ludzi, którzy tu mieszkali. Gościnnieść mieszkańców każdej z miejscowości urzekła podróżników, doświadczyć można było również radości z przemian i rozwoju naszej Gminy. Na szczególną uwagę zasługują Majdy, które zmieniły się nie do poznania jak powiedziała jedna z uczestniczek. Piękno naszych gminnych miejscowości to zasługa ich gospodarzy oraz społeczności lokalnej, która dba o porządek oraz angażuje się na rzecz rozwoju regionalnego poprzez różnego rodzaju inicjatywy i akcje społeczne. Ta wyprawa nie byłaby możliwa, gdyby nie inicjatywność i współpraca organizatorów, sołtysów i rad sołeckich, ale przede wszystkim ich otwartością serca.

Zaadoptuj psa ze schroniska!

Każdego roku do Schronisk w całej Polsce trafiają setki psów. Oswojone przez ludzi, a później porzucone błąkają się po lasach, wsiach i miastach poszukując jedzenia i schronienia.

Często są to wspaniałe zwierzęta, które potrzebują odrobiny czułości, ciepła, miłości z jedzeniem i człowiekiem, który nie wyrządzi im krzywdy, a którego będą mogły pokochać. Coraz częściej odnotowuje się wezwania mieszkańców gminy Stawiguda z informacją o bezpańskich psach błąkających się na terenie całej gminy. Po odłowieniu psy z terenu gminy trafiają do kocińców znajdujących się w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Tomarynach, tam objęte są opieką i czekają na swoich właścicieli i nowy dom. Psy do adopcji w schronisku posiadają aktualne szczepienia i są oznakowane (tatuaz).

Wszystkich zainteresowanych adopcją czworonoga zachęcamy do:

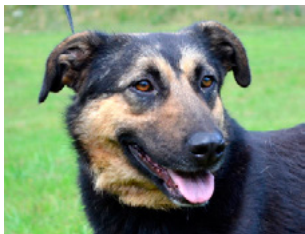
odwiedzenia Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Tomarynach koło Biesala z siedzibą Tomaryny 11/2, gm. Gietrzwałd w godzinach:

8.00 – 16.00 od poniedziałku do piątku

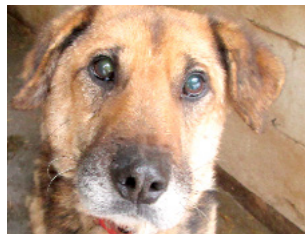
9.00 – 16.00 od soboty do niedzieli

kontakt telefonicznego z Panią Izabelą Rutkowską tel. 606-507-829, pracownikiem Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Tomarynach. Pani Izabela zna psy, ich charakter i jest w stanie odpowiedzieć na wszystkie Państwa pytania.

Aktualnie z terenu naszej gminy na adopcję czekają psy, których zdjęcia przedstawiamy poniżej.



Abra



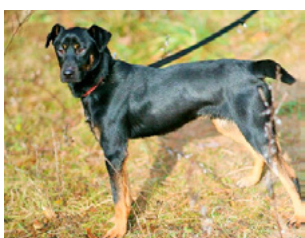
Adur



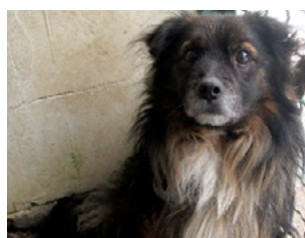
Alta



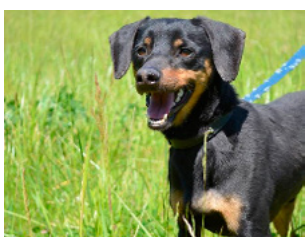
Czatek



Fantek



Koleś



Lelek



Solo

Gmina Stawiguda ratuje pszczoły

16 czerwca w Stawigudzie odbył się festyn „STAWIGUDA RATUJE PSZCZOŁY”. Imprezę rozpoczął Bieg po miód.

Chętni w różnym wieku

przebiegli dystans 2 kilometrów, a na każdego uczestnika czekał słoiczek miodu.

Bieg otworzyła grupa kolarzy. Następnie około godziny 10.30 rozpoczął się festyn. Zostały wręczone nagrody i dyplomy osobom biorącym

udział w zawodach. Później zaczęły się występy artystyczne – naszych uczniów i gości ze szkoły muzycznej w Olsztynku. W międzyczasie można było zjeść pyszne ciasta, kielbaskę lub bigos. Dzieci z wielkim uśmiechem

czekali w kolejce na wata cukrową. Wszyscy przybyli goście mogli korzystać z atrakcji przy różnych stanowiskach: sportowym, malarskim... W tym „miodowym dniu” nie mogło też zabraknąć konkursu wiedzy o Kubusiu Puchatku.

GATUNKI MIODU I ICH DZIAŁANIE

MIÓD AKACJOWY

Ma walory charakterystyczne dla miódów jasnych wiosennych Łatwo przyswajalny, stosowany w stanach wyczerpania fizycznego i psychicznego, pozytywnie wpływa na układ krążenia i naczynia wieńcowe, stabilizuje ciśnienie krwi, hamuje procesy miazdżycowe, poprawia metabolizm tłuszczowy wątroby, wspiera pracę pęcherzyka żółciowego, jest pomocny w schorzeniach nerek i układu moczowego; łagodzi kaszel; stosowany bezpośrednio na ranę przyspiesza gojenie; skuteczny w leczeniu bezsenności.

MIÓD GRYZANY

Jest pomocny przy leczeniu nieżytów górnych dróg oddechowych. Sprzyja tworzeniu się kostnicy po złamaniach. Pomocny w stanach wyczerpania nerwowego, przy miazdżycy, nadciśnieniu, zapaleniu nerek oraz grypcach gorączkowych. Zawiera dużo biopierwiastków. Pochodne rutyny, m.in. rutozyd, zapobiegają rozkładowi witaminy C na drodze utleniania oraz polepszają jej przyswajalność przez organizm. Należy dodać, że miód

gryczany także jest bogatym źródłem witaminy C. Korzystne skutki działania miodu gryczanego odczuwają chorzy na nerwicę wegetatywną m.in: nerwicę serca, czy żołądka. W miodzie gryczanym jest więcej choliny niż w innych miodach odmianowych, co zabezpiecza organizm przed jej niedoborem, powodującym uszkodzenie wątroby lub nerek.

MIÓD LIPOWY

W zakresie działania leczniczego uważany jest powszechnie za najlepszy środek przy przeziębieniu, grypie, w chorobach przebiegających z wysoką temperaturą, schorzeniach dróg oddechowych. Działa antyseptycznie i uspokajająco. Dla wzmocnienia jego działania podaje się go w herbacie z kwiatu lipowego, owocu maliny oraz w połączeniu z sokiem z cytryny lub mlekiem. Skuteczny przy leczeniu przeziębienia, w stanach niepokoju i bezsenności.

MIÓD MALINOWY

Stosowany przy przeziębieniach i stanach gorączkowych. Działa napotnie, zalecany w schorzeniach górnych dróg

oddechowych, nieżyłce żołądka oraz niedokrwistości. Przeciwmiazdżycowy. Zawiera dużo kwasów organicznych, w tym kwas salicylowy, dużo też ma pektyn, witamin i mikroelementów. Sprawdza się w stanach osłabienia. Ma właściwości przeciwożarączkowe, antyseptyczne i napotne oraz pomaga przy niedokrwistości.

MIÓD MNISZKOWY

Stosowany w chorobach wątroby i dróg żółciowych, chorobach reumatycznych, przy niedokrwistości oraz w stanach wyczerpania psychicznego. Dzięki zawartej w miodzie mniszkowym cholinie, obniża się poziom lipidów w wątrobie i zwiększa efekt żółciopędny.

MIÓD RZEPAKOWY

Stosowany głównie przy schorzeniach płucnych i sercowych (glukoza to doskonała odżywka dla mięśni a w tym szczególnie sercowego). Poza tym przy zaparciach, przy schorzeniach wątroby, nerek i przewodu moczowego. Charakteryzuje się szczególnie niską zawartością związków mineralnych, lecz o znacznej przyswajalności przez organizm.

Harmonogram odbioru odpadów biodegradowalnych „zielonych” w systemie workowym sprzed nieruchomości w lipcu i sierpniu 2018 roku

Termin odbioru*	Miejscowość
23.07.2018 r. 06.08.2018 r. 20.08.2018 r.	Bartąg, Bartążek, Ruś, Gąglawki, Tomaszkowo, Jaroty
25.07.2018 r. 08.08.2018 r. 22.08.2018 r.	Stawiguda, Gryźliny, Zielonowo, Miodówko, Zezuj
24.07.2018 r. 07.08.2018 r. 21.08.2018 r.	Wymój, Pluski, Dorotowo, Majdy, Kręsk

UWAGA! z przyczyn technicznych odbiór odpadów może przesunąć się o 1-2 dni.

*Prosimy o wystawianie worków do godz. 6.00 rano
Reklamacje związane z odbiorem odpadów należy zgłaszać do Referatu Gospodarki Komunalnej tel. 89 512-69-41.

Do worków wrzucamy:

Liście i trawę
Kwiaty i pozostałości roślin ogrodowych
Przycięte części drzew i krzewów

Do worków nie wrzucamy:

Resztek żywności.
Obierek i resztek owoców i warzyw.
Fusów po kawie i herbacie.
Łupin orzechów i skorupki jaj.
Zepsutej żywności i resztek mięsa i kości.
Popiołu.
Odchodów zwierząt.
Papierosów i niedopałków papierosów.

**Uwaga!!! Nie zostaną odebrane worki rozerwane oraz zawierające niewłaściwą frakcję odpadów!
Worki muszą być zawiązane!**

Turniej szachowy w Bartągu

Nauczcie dzieci grać w szachy, a o ich przyszłość możecie być spokojni



42 uczniów walczyło w Turnieju Szachowym dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Wójta Gminy Stawiguda

8 czerwca 2018 r. w Szkole Podstawowej w Rusi Filia w Bartągu odbył się Turniej Szachowy dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Wójta Gminy Stawiguda. W turnieju wzięło udział 42 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Rusi i Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Stawigudzie.

Rozgrywki odbywały się na bardzo wysokim poziomie. Sędziowie dbali o przestrzeganie regulaminu, jak również uczestniczyli w rozwiązywaniu kwestii spornych, które także miały miejsce.

Wszyscy zawodnicy grali na wysokim poziomie, czołowe pierwsze miejsca przypadły uczniom z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Stawigudzie.

Kolejny drugi już turniej przewidziany jest w czerwcu 2019 r.

A DLACZEGO WARTO GRAĆ W SZACHY?

Przekonanie o edukacyjnej wartości szachów bierze się między innymi z badań

jakie dokonali naukowcy na klasach szkolnych w szkołach podstawowych. Od wielu lat panuje przekonanie, że szachy rozwijają logiczne myślenie i wyobraźnię przestrzenną. Potwierdziło się również przekonanie, że dzięki grze w szachy dzieci lepiej radzą sobie z przedmiotami ścisłymi. Już w 2012 roku Parlament Europejski, mając na uwadze, że szachy są grą dostępną dla dzieci z każdej grupy społecznej i mogą przyczynić się do osiągnięcia spójności społecznej, zaapelował o wprowadzenie edukacji szachowej do szkół Państw członkowskich UE. Od tego czasu kolejne kraje wprowadzają projekt edukacji szachowej w szkołach w życie. W Polsce dzieci również rozpoczęli swoją przygodę z nauką elementów gry w szachy.

CZY JEST SENS UCZYĆ DZIECKO GRY I CO TO DAJE?

Badania potwierdzają, że szachy rozwijają kompetencje matematyczne. Dzieci, które uczestniczyły w zajęciach nauki gry w szachy, poprawiły rezultaty swoich

testów o 12%. Zdolność do krytycznego myślenia wśród dzieci, które grały w szachy, wzrosła o 17,3% w porównaniu do uczniów biorących udział w innych wspomagających formach zajęć, którzy poprawili się o 4,6%.

JAKIE UMIEJĘTNOŚCI, PRZYDATNE ŻYCIOWO, MOŻE ROZWINĄĆ U TWOJEGO DZIECKA GRA W SZACHY?

Poza wyżej wymienionymi kompetencjami matematycznymi, szachy mogą przyczynić się do rozwoju umiejętności przydatnych życiowo. Młodzi szachiści na ogół mają lepiej rozwiniętą pamięć, zdolność do koncentracji oraz nawyk dyscypliny, szczególnie ważny w królewskiej grze, jaką są szachy. Królewska gra uczy spokoju i pozwala się skupić. Poza tym szachy stanowią również ukrytą wartość, na początku niezauważalną przez dzieci: szachy są sprawiedliwe, nie można przenieść odpowiedzialności na boczny podmuch wiatru lub na sędziego, który odgwiżdżał niesprawiedliwy rzut karny. Szachy wymagają też rywalizacji w postawie fair-play oraz mają królewskie pochodzenie, co w długoterminowej perspektywie może mieć realny wpływ na kreowanie osobowości.

Na podstawie: <http://nauzycielszachow.pl/dlaczego-warto-grac-w-szachy/>

Wiatr w żaglach. XI Regaty zakończone!

XI Regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Wulpińskiego na stałe wpisały się w kalendarz najciekawszych imprez naszej gminy i są bardzo popularne wśród żeglarzy i kibiców. Zawody te są znane i cenione przez żeglarzy.

Dzięki regatom jezioro Wulpińskie ożywa. Mieszkańcy miejscowości leżących nad brzegiem jeziora i turyści zbierają się na brzegu i obserwują rywalizację na wodzie. W tym roku regaty były rozgrywane w arcytrudnych

warunkach przy fali dochodzącej do 0,8 m i bardzo silnym porywistym wietrze. Liczne wyspy sprawiają, że uderzenia wiatru następują z najmniej spodziewanych kierunków. Widowisko było warte obejrzenia, a na udział w zawodach zdecydowali się tylko najodważniejsi. Żeglarze popisali się niezwykłymi umiejętnościami skoro w takich warunkach doszło tylko do jednej wywrotki i to jednostki, która w drugim dniu zawodów zdobyła Błękitną Wstęgę Jeziora Wulpińskiego. W regatach uczestniczyło 9 jednostek od 3 do 5 osób na każdej. Zwycięskie załogi XI REGAT to : w kategorii open jacht klasy micro

flyer „Jedynka” ze sternikiem Mirosławem Wawrykiem a Błękitną Wstęgę 2018 zdobyła wspomniana załoga Omegi „Lola” ze sternikiem Norbertem Nowickim. Wraz z uczestnikami zawodów sportowych przybyli ich rodziny i bliscy. W tych trudnych warunkach pogody nie doszło do rozegrania turnieju siatkarskiego. Siatkówka w tym roku była tylko rekreacyjna. Wieczorem w sobotę uczestnicy zawodów i liczni goście oraz mieszkańcy bawili się przy znakomitej muzyce i przy ognisku.

Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych Tomaszkowo



Otwarcie regat „O Błękitną Wstęgę”

ZAPROSZENIE

Uroczyste otwarcie

PARKU PAMIĘCI

oraz odsłonięcie

TABLICY NA GŁAZIE PAMIĄTKOWYM

w Majdach

Sołtys, Rada Sołecka i Stowarzyszenie „Zrzeszenie Majdy-Kręsk” serdecznie zapraszają do udziału w uroczystości otwarcia „Parku Pamięci” oraz odsłonięcia tablicy na głazie pamiątkowym w ramach obchodów Jubileuszu 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski.

Uroczystość odbędzie się w sobotę 21.07.2018 r. o godzinie 14.00 w centrum wsi Majdy w „Parku Pamięci”. Po zakończeniu uroczystości uczestnicy przejdą korowodem przez wieś na Boisko Wiejskie gdzie rozpocznie się tradycyjny festyn „LATO w MOJDACH”.



Gościniec Niborski nieustannie przyciąga rowerzystów!



Start rajdu Gościńcem Niborskim

70 osób w różnym wieku wzięło udział w X jubileuszowym Integracyjnym Rajdzie Rowerowym Gościńcem Niborskim.

Historia rajdu wiąże się z mieszkańcem Rusi, Panem Andrzejem Małyszko, który 10 lat temu zainicjował to wydarzenie. Odtąd co roku mieszkańcy Gminy Stawiguda i Olsztyną uczestniczą w tej imprezie, poznając dzięki organizatorom historię i walory krajobrazowe tego miejsca.

Gościniec Niborski to oryginalny szlak, którym niegdyś wędrowały takie osoby jak Mikołaj Kopernik, Jan Kochanowski czy Mikołaj Rej. Szlak prowadzi od Olsztyna do Napiwody, gdzie łączy się z traktem bi-

skupim z Bald i tak dochodzi aż do Nidzicy, w sumie jest to 50km. Co ciekawe deptak nie został zmieniony od setek lat, o czym świadczy średniowieczny bruk w niektórych miejscach. Trasa charakteryzuje się dobrymi oznaczeniami dróg, dlatego warto przejechać ją same-mu lub z rodziną.

Tym razem finał przejazdu miał miejsce na plaży w Pluskach nad jez. Pluszne. W Pluskach czekał bufet i konkurs sprawnościowy dla najmłodszych, a finałem pikniku było losowanie mnóstwa nagród wśród wszystkich zgromadzonych rowerzystów ufundowanych przez Gminę Stawiguda, Gminny Ośrodek Kultury w Stawigudzie, Nadleśnictwo Nowe Ramuki, Lasy Państwowe.

GKS STAWIGUDA

zaprasza dzieci z roczników
2007 – 2012

na obozy sportowe „Piłka nożna”
w godz. 8⁰⁰ – 16⁰⁰ w terminach*:

1. 16 – 20 lipca br.
2. 23 – 27 lipca br.
3. 6 – 10 sierpnia br.
4. 20 – 24 sierpnia br.

*Istnieje również możliwość zorganizowania obozu w innym terminie po uzgodnieniu.



Osoba do kontaktu
Wiesław Śnieżko
tel. 698-944-756

Sukces w Klubowych Mistrzostwach Polski

Drużyna z gminy Stawiguda zdobyła piąte miejsce podczas Klubowych Mistrzostwach Polski w Piłce Nożnej Rocznika 2009-2010.

9 czerwca 2018 r. drużyna GKS Stawiguda prowadzona przez trenera Wiesława Śnieżko brała udział w Klubowych Mistrzostwach Polski w Piłce Nożnej Rocznika 2009-2010 (ŻAK), które odbyły się na stadionie Legii w Warszawie. Spośród 36 zespołów z całej Polski drużyna piłkarska ze Stawigudy zajęła V miejsce!

Należy zaznaczyć, że była jedyną drużyną reprezentującą gminę wiejską, co dodatkowo podkreśla sukces tej drużyny.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



Piłkarze GKS Stawiguda na stadionie Legii Warszawa

SKŁAD ZESPOŁU

Szymon Alancewicz
Łukasz Bodzon
Jakub Christa
Mateusz Chwieduk

Piotr Chwieduk
Marcel Kotwicki
Erwin Mojżeszczyk
Juliusz Piskor

Bartosz Radziwon
Konrad Szatkowski
Jakub Żółtak

Gmina Stawiguda uczestniczy w Narodowym Projekcie Rozwoju Kolarstwa

Głównym celem projektu jest upowszechnianie sportu i aktywności fizycznej wśród uczniów szkół podstawowych w oparciu o ogólnorozwojowy, trening sportowy.

Wartością dodaną przedsięwzięcia jest stworzenie efektywnego systemu wyłaniania najzdolniejszych dzieci do kolarstwa poprzez przejście ze sportu szkolnego do klubów kolarskich oraz wdrożenie ich do współzawodnictwa sportowego w ramach lokalnych i ogólnopolskich zawodów kolarskich. Ponadto dzięki

udziałowi w zajęciach kolarskich ulegną zwiększeniu możliwości rozwojowe dzieci, co będzie skutkowało odciążeniem ich od złych nawyków, poprzez pokazanie im pozytywnych walorów płynących z uprawiania sportu. Ważnym aspektem zachęcającym dzieci do udziału w szkółkach niewątpliwie jest fakt, że jazda na rowerze jest jedną z najbardziej atrakcyjnych i popularnych form aktywności Polaków.

Standardowa liczba dzieci objętych zajęciami w szkółce – 15 osób (chłopcy i dziewczęta z klas 4-6 szkoły podstawowej.) Rekrutacja do uczestnictwa w zajęciach w szkółce kolarskiej



Stawigudzka drużyna w trakcie wręczenia rowerów

odbywa się na zasadzie dobrowolnych zgłoszeń. Jedynym czynnikiem dyskwalifikującym jest stan zdrowia uczestnika. Rodzice lub prawni opiekunowie dziecka wyrażają pisemną zgodę na udział dziecka w projekcie. Zajęcia w szkółkach prowadzi instruktorzy i trenerzy kolarstwa. W każdej szkółce program obejmuje zajęcia

2 razy w tygodniu po 2 godziny. Zajęcia w szkółkach prowadzone są w oparciu o ramowy program opracowany przez Polski Związek Kolarski.

Wszystkie dzieci uczestniczące w zajęciach w każdej szkółce otrzymają w użytkowanie stroje kolarskie (spodenki i koszulkę), kaski kolarskie i rowery.